
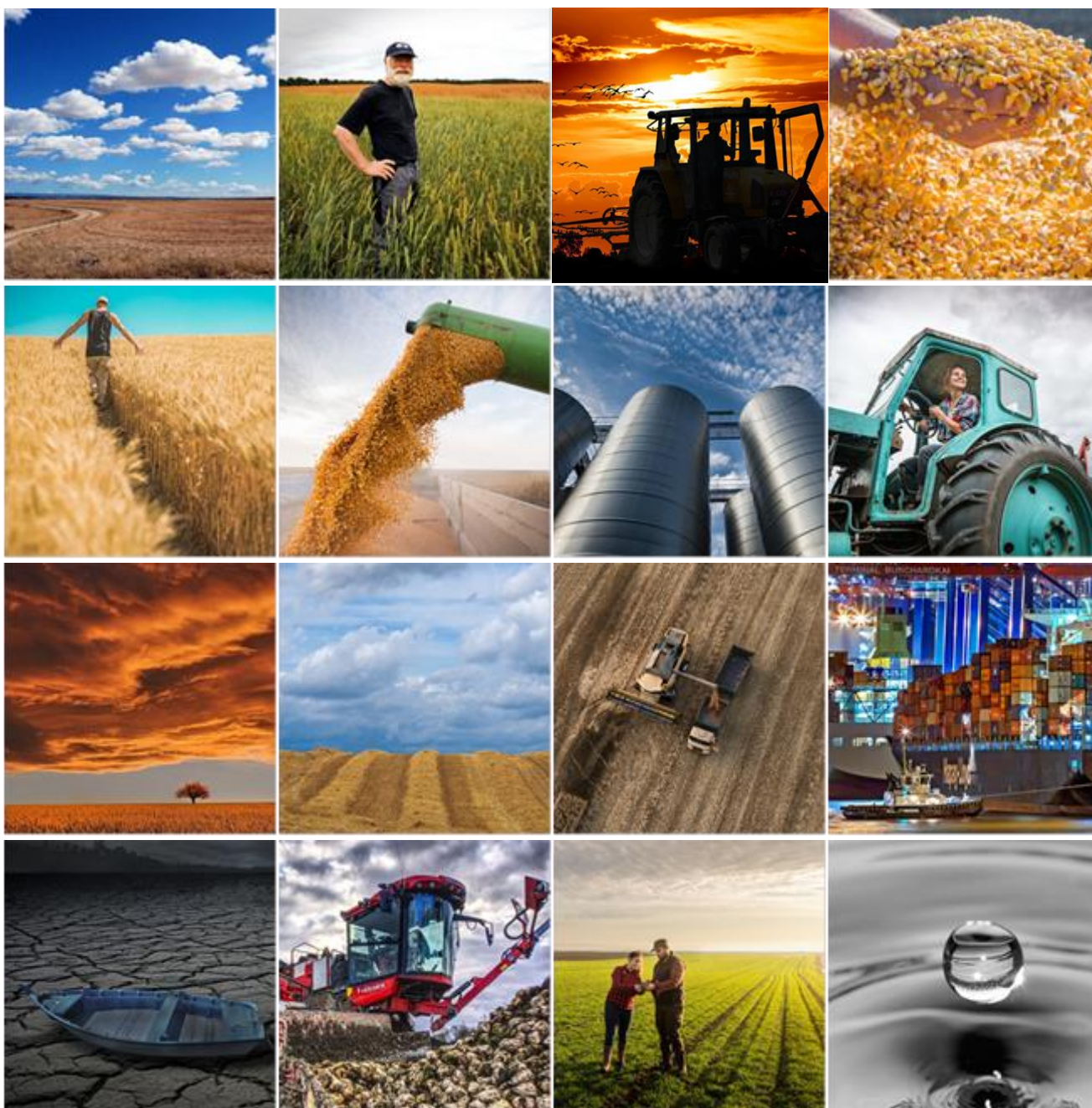





FEDERACJA ZWIĄZKÓW PRACODAWCÓW – DZIERŻAWCÓW I WŁAŚCICIELI ROLNYCH

 ul. Hoża 66/68, 00-682 Warszawa

Przegląd prasy | piątek, 2 kwietnia 2021



 +48 22 372 03 48

 biuro@federacjarolna.pl

 www.federacjarolna.pl

Spis treści

Notowania	3
Mała podaż ziarna na północy i zachodzie Polski. Wysoki eksport do Niemiec	4
Na ziemi z ZWRSP powstaną tereny zieleni	4
Podaż zbóż mocno uszczuplona. Kukurydzy może zabraknąć.....	4
Czy Concordia wprowadza w błąd rolników?.....	4
Ministerstwo jest bezradne ws. wysokich cen nawozów.....	5
Jakich części potrzeba wiosną do maszyn? Przegląd i ceny	5
Rosja: Cła eksportowe na zboże przyniosą oczekiwane skutki	5
Mamy mniej gospodarstw rolnych w Polsce, za to są one coraz większe - podaje GUS	5
Trwają siewy buraków cukrowych	6
Ruszyły nabory wniosków w sprawie m.in. premii dla młodych rolników	6
Ubezpieczenia Pocztove zaczynają sezon	6
Coraz więcej amerykańskiej ziemi w rękach cudzoziemców.....	6
Horsch likwiduje dział uprawy orkowej	7
W tym roku unijne zbiory zbóż mogą być wyższe o 2%. Najlepsze wyniki prognozuje się dla zbiorów pszenicy	7
W tym roku bez oświadczeń przy składaniu wniosków o dopłaty bezpośrednie.	7
Krajowy plan odbudowy wyklucza ze wsparcia duże przedsiębiorstwa z branży rolno-spożywczej	7
ZAŁĄCZNIK	8

Notowania

CenyRolnicze.pl | 2 kwietnia 2021



PSZENICA KONS Średnia cena zł/t: 909,11 MIN - MAX: 880,00 - 1 010,00	ŻYTO KONSUMPCYJNE Średnia cena zł/t: 673,42 MIN - MAX: 580,00 - 790,00	JĘCZMIEŃ BROWARNY Średnia cena zł/t: 770,00 MIN - MAX: 700,00 - 1 000,00	OWIES KONSUMPCYJNY Średnia cena zł/t: 591,67 MIN - MAX: 500,00 - 690,00
PSZENICA PASZ. Średnia cena zł/t: 885,36 MIN - MAX: 800,00 - 970,00	ŻYTO PASZOWE Średnia cena zł/t: 650,00 MIN - MAX: 550,00 - 790,00	PSZENŻYTO Średnia cena zł/t: 775,00 MIN - MAX: 630,00 - 940,00	JĘCZMIEŃ PASZOWY Średnia cena zł/t: 756,67 MIN - MAX: 650,00 - 880,00
GROCH Średnia cena zł/t: 1 104,00 MIN - MAX: 1 010,00 - 1 300,00	ŁUBIN ŻŁÓTY Średnia cena zł/t: 1 005,00 MIN - MAX: 920,00 - 1 150,00	ŁUBIN WĄSKOLISTNY Średnia cena zł/t: 1 150,00 MIN - MAX: 900,00 - 1 350,00	BOBIK Średnia cena zł/t: 1 046,67 MIN - MAX: 1 000,00 - 1 100,00
RZEPAK Średnia cena zł/t: 2 218,65 MIN - MAX: 1 900,00 - 2 510,00	KUKURYDZA Średnia cena zł/t: 869,44 MIN - MAX: 760,00 - 1 020,00	MLEKO Średnia cena zł/l: 1,51 MIN - MAX: 1,47 - 1,54	ŻYWIEC WIEPRZOWY Średnia cena zł/kg: 4,97 MIN - MAX: 4,40 - 5,60

MATF Pszenica
209,25 €/t

MATF Kukurydza
214,25 €/t



Mała podaż ziarna na północy i zachodzie Polski. Wysoki eksport do Niemiec

Farmer.pl | Autor: MT | 29.03.2021 | fot. Shutterstock



- Utrzymujący się wysoki poziom eksportu realizowany drogą morską i lądową do Niemiec skutkuje uszczuploną podażą zbóż na północy i zachodzie kraju. Coraz mniej zbóż w magazynach jest także na południowym-wschodzie kraju, gdzie trudno znaleźć większe partie ziarna, w tym pszenicy - informuje portal farmer.pl Izba Zbożowo-Paszowa.

- Oceniamy, iż obecnie najwięcej zmagazynowanego ziarna jest jeszcze w centrum kraju, ale i tutaj rynkowa podaż praktycznie wszystkich zbóż jest mocno uszczuplona – czytamy w najnowszym komentarzu branżowym Izby. [Czytaj dalej...](#)

Na ziemi z ZWRSP powstaną tereny zieleni

Farmer.pl | Autor: Marzena Pokora-Kalinowska | 29.03.2021 | fot. JamesDeMers z Pixabay



Senat opowiada się za zakładaniem terenów zieleni na ziemi należącej do ZWRSP i przedstawia projekt ustawy.

Senat skierował do Sejmu projekt ustawy o zmianie ustawy o gospodarowaniu nieruchomościami rolnymi Skarbu Państwa, przewidujący możliwość nieodpłatnego przekazania na rzecz jednostki samorządu terytorialnego nieruchomości wchodzącej w skład Zasobu Własności Rolnej Skarbu Państwa na cele związane z założeniem terenów zieleni. [Czytaj dalej...](#)

Podaż zbóż mocno uszczuplona. Kukurydzy może zabraknąć

Cenyrolnicze.pl | Autor: Redakcja | 29.03.2021 |



- Po okresie nieco większej rynkowej podaży zbóż (głównie pszenicy), obecnie liczba ofert sprzedaży ziarna spadła. Wielu rolników rozpoczęło już prace polowe i sprzedaż zbóż nie jest dla nich priorytetem, szczególnie, że ceny oferowane przez przetwórców i eksporterów osłabły w ostatnich dniach - komentuje aktualną sytuację rynkową Izba Zbożowo-Paszowa.

Od dłuższego czasu, podaż zbóż na północy i zachodzie kraju jest mocno uszczuplona, w związku z bardzo dużym eksportem realizowanym drogą morską i lądową do Niemiec.

[Czytaj dalej...](#)

Czy Concordia wprowadza w błąd rolników?

Farmer.pl | Autor: Agnieszka Kozłowska | 30.03.2021 | Fot. shutterstock



Podlaski samorząd rolniczy uważa, że Concordia oszukuje rolników przy zawieraniu umów ubezpieczenia upraw rolnych. Concordia tłumaczy - to nie tak.

Podlaska Izba Rolnicza postanowiła zainterweniować u Prezesa Krajowej Rady Izb Rolniczych w kwestii umów ubezpieczenia upraw roślin rolniczych zawieranych przez firmę Concordia. - W związku z rozpoczęciem sprzedaży ubezpieczeń upraw rolniczych w sezonie wegetacyjnym wiosna 2021 przez firmę ubezpieczeniową Concordia, pragniemy zwrócić uwagę na zakres ubezpieczenia uprawy gryki. [Czytaj dalej...](#)

Ministerstwo jest bezradne ws. wysokich cen nawozów

Cenyrolnicze.pl | Autor: Redakcja | 30.03.2021 |



Jak informuje Ministerstwo Rolnictwa i Rozwoju Wsi, resort nie ma bezpośredniego wpływu na ceny detaliczne nawozów mineralnych i innych środków do produkcji rolnej, gdyż zakłady produkcyjne określają je we własnym zakresie, kierując się zarówno rachunkiem kosztów, swoimi możliwościami produkcyjnymi, jak i aktualną sytuacją na rynku. Wg urzędników, obserwowany w ostatnim czasie wzrost cen nawozów jest zjawiskiem przejściowym i nie ma potrzeby kierowania o kontrole w tej sprawie do UOKiK. [Czytaj dalej...](#)

Jakich części potrzeba wiosną do maszyn? Przegląd i ceny

Gieldarolna.pl | Autor: Karol Hołownia/farmer.pl | fot.kh



Rozpoczyna się sezon prac polowych, a wraz z nim zwiększa się zapotrzebowanie na części zamienne i akcesoria do maszyn rolniczych, takich jak: agregaty uprawowe, siewniki, rozsiewacze nawozów czy opryskiwacze. Oto krótki przegląd rynku i ceny wybranych produktów.

Redlice do siewników, zęby do kultywatorów, rozpylacze do opryskiwaczy, zawory, łańcuchy, sworznie... - to jedne z obecnie najczęściej wybieranych produktów z półek sklepów rolniczych. Sprawdziliśmy w tym zakresie oferuje portal Giełda rolna, a jest tego sporo, bo ogółem części zamienne stanowią niemal 140 tys. pozycji. [Czytaj dalej...](#)

Rosja: Cła eksportowe na zboże przynoszą oczekiwane skutki

Farmer.pl | Autor: JK | 29.03.2021 | Fot. Shutterstock



Zgodnie z oczekiwaniami, w drugiej połowie marca znacznie spadł eksport zboża z Rosji. Powodem tego jest polityka eksportowa Rosji.

Od 15 marca obowiązują celne opłaty eksportowe w wysokości 25 euro za tonę kukurydzy na ziarno i 10 euro za tonę jęczmienia. Ponadto od początku marca podniesiono cło eksportowe na pszenicę z 25 euro do 50 euro za tonę.

W drugiej połowie miesiąca, dotychczas niezwykle intensywna sprzedaż zagraniczna jęczmienia i kukurydzy spadła. [Czytaj dalej...](#)

Mamy mniej gospodarstw rolnych w Polsce, za to są one coraz większe - podaje GUS

Farmer.pl | Autor: Agnieszka Kozłowska | 31.03.2021 | fot. Christophe Collet z Pixabay



W Polsce jest obecnie ok. 1,3 mln gospodarstw rolnych; o ok. 13 proc. mniej niż w 2010 roku. Są one jednak o wiele większe niż 10 lat temu. GUS przedstawił wstępne wyniki Powszechnego Spisu Rolnego, przeprowadzonego w 2020 r.

31 marca br. GUS przedstawił na konferencji prasowej wstępne wyniki Powszechnego Spisu Rolnego przeprowadzonego w 2020 r.

Wskazują one na dynamiczne zmiany zachodzące w polskim rolnictwie. [Czytaj dalej...](#)

Trwają siewy buraków cukrowych

Farmer.pl | Autor: Anna Kobus | 31.03.2021 | Fot. A. Kobus

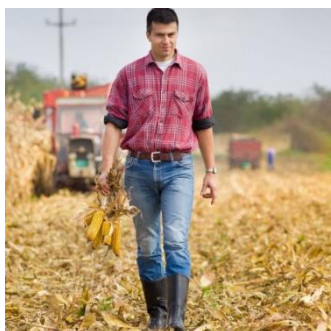


Ten tydzień dający ocieplenie spowodował plantatorów do podejmowania decyzji o siewie buraków cukrowych. Na polach pojawia się coraz więcej siewników. Dobre warunki pogodowe sprawiły, że temperatura gleby i wilgotność osiągnęły stan umożliwiający siew buraków – z czego skorzystało wielu plantatorów i już zasiano prawie 20% planowanej powierzchni – informował 29 marca koncern Südzucker.

W tym tygodniu realizowano także intensywnie uprawę przedsięwną oraz nawożenie przedsięwnie. Warunki na polu są dobre, zdecydowanie lepsze jak w analogicznym okresie rok temu. [Czytaj dalej...](#)

Ruszyły nabory wniosków w sprawie m.in. premii dla młodych rolników

Farmer.pl | Autor: PAP | 31.03.2021 | fot. Shutterstock



Od środy młodzi rolnicy mogą ubiegać się o bezzwrotną premię, a osoby zainteresowane restrukturyzowaniem małych gospodarstw - o wsparcie finansowe - poinformowała Agencja Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa. Wnioski przyjmuje do 29 maja br.

"31 marca ARiMR rozpoczyna przyjmowanie wniosków w ramach dwóch poddziałań finansowanych z budżetu PROW 2014-2020. O bezzwrotną premię mogą ubiegać się młodzi rolnicy, a także osoby zainteresowane restrukturyzowaniem małych gospodarstw" - poinformowała w środowym komunikacie ARiMR. [Czytaj dalej...](#)

Ubezpieczenia Pocztowe zaczynają sezon

Farmer.pl | Autor: Marzena Pokora-Kalinowska | 31.03.2021 | fot. kalhh z Pixabay



1 kwietnia br. Ubezpieczenia Pocztowe rozpoczną sprzedaż ubezpieczeń upraw z dopłatami z budżetu państwa.

Jak informuje Pocztowe Towarzystwo Ubezpieczeń Wzajemnych, zainteresowani rolnicy mogą wybierać w tym roku spośród 4 pakietów:

1. Pakiet Grad – obejmujący szkody spowodowane przez grad;
2. Pakiet Grad i przymrozki – obejmujący szkody spowodowane przez grad i przymrozki wiosenne. [Czytaj dalej...](#)

Coraz więcej amerykańskiej ziemi w rękach cudzoziemców

Farmer.pl | Autor: Grzegorz Tomczyk | 30.03.2021 | fot. Pixabay/fockjoshua



Już 11,5 miliona hektarów ziemi w USA znajduje się w rękach obcokrajowców. Farmerzy z rolniczych stanów domagają się zakazu lub ograniczenia zagranicznej własności gruntów rolnych.

Według danych Departamentu Rolnictwa Stanów Zjednoczonych (USDA) zagraniczni inwestorzy są już właścicielami przynajmniej 28,3 miliona akrów amerykańskiej ziemi, czyli 11,5 miliona hektarów. Daje to w sumie obszar wielkości stanu Ohio – informuje niemiecki portal rolniczy agrarheute.de. Organizacjom rolniczym w Stanach Zjednoczonych wcale się to nie podoba. [Czytaj dalej...](#)

Horsch likwiduje dział uprawy orkowej

Bezpluga.pl | Autor: MWo | 01.04.2021 | Zdjęcie: Wołosowicz



Całkiem niedawno dotarła do nas informacja, że niemiecka firma Horsch z początkiem roku 2021 zlikwidowała w swoich strukturach dział zajmujący się uprawą orkową.

Może to budzić zdziwienie, ponieważ ten niemiecki producent jest znany zarówno w Polsce, jak i na świecie z produkcji maszyn do uprawy bezorkowej i nigdy nie miał pługów w swojej ofercie. Wytłumaczenie jest bardzo proste: maszyny orkowe nie były bowiem oferowane pod marką Horsch. [Czytaj dalej...](#)

W tym roku unijne zbiory zbóż mogą być wyższe o 2%. Najlepsze wyniki prognozuje się dla zbiorów pszenicy

Cenyrolnicze.pl | Autor: Redakcja | 31.03.2021 |



Według europejskiego stowarzyszenia zrzeszającego sprzedawców zboża i nasion oleistych (Coceral), powierzchnia upraw zbóż w UE-27 w 2021 r. wzrośnie o około dwa procent (rok do roku) do 52,8 mln ha. W normalnych warunkach wegetacyjnych, oznacza to, że w perspektywie plony wyniosą 283 mln ton. Były to wzrost o prawie dwa procent w porównaniu z wynikiem z poprzedniego roku.

Nie przewiduje się wzrostu wielkości zbiorów w 2021 r. dla większości rodzajów zbóż. W tym roku jednak spodziewany jest jednak wzrost zbiorów pszenicy zwyczajnej i to aż o siedem procent do ponad 126,6 mln ton. [Czytaj dalej...](#)

W tym roku bez oświadczeń przy składaniu wniosków o dopłaty bezpośrednie.

Cenyrolnicze.pl | Autor: Redakcja | 31.03.2021 |



Tegoroczna kampania składania wniosków o dopłaty bezpośrednie różni się od wcześniejszych głównie tym, iż nie będzie możliwości złożenia oświadczenia o braku zmian w stosunku do ubiegłorocznego wniosku. Oznacza to, że każdy (poza małymi wyjątkami), kto będzie chciał otrzymać dopłaty bezpośrednie za bieżący rok, musi zalogować się do aplikacji eWnisoek Plus, choćby po to, aby potwierdzić ubiegłoroczne dane. [Czytaj dalej...](#)

Krajowy plan odbudowy wyklucza ze wsparcia duże przedsiębiorstwa z branży rolno-spożywczej

Cenyrolnicze.pl | Autor: Redakcja | 31.03.2021 |



W związku z trwającymi konsultacjami Krajowego Planu Odbudowy i Zwiększania Odporności (KPO), prezes Izby Gospodarczej Handlowców, Przetwórców Zbóż i Producentów Pasz (Izba Zbożowo-Paszowa) – największej w Polsce organizacji reprezentującej przedsiębiorstwa zajmujące się obrotem zbożami i produkcją pasz, przesłała opinię dotyczącą wybranych instrumentów wsparcia, a także przedstawiła propozycje, które przyczynią się do efektywnej realizacji założonych w KPO celów związanych z odbudową potencjału rozwojowego gospodarki utraconego w wyniku pandemii oraz wsparciem budowy trwałej konkurencyjności polskiej gospodarki. [Czytaj dalej...](#)

Mała podaź ziarna na północy i zachodzie Polski. Wysoki eksport do Niemiec

Farmer.pl | Autor: MT | 29.03.2021 | fot. Shutterstock



- Utrzymujący się wysoki poziom eksportu realizowany drogą morską i lądową do Niemiec skutkuje uszczuploną podażą zbóż na północy i zachodzie kraju. Coraz mniej zbóż w magazynach jest także na południowym-wschodzie kraju, gdzie trudno znaleźć większe partie ziarna, w tym pszenicy - informuje portal farmer.pl Izba Zbożowo-Paszowa.

- Oceniamy, iż obecnie najwięcej zmagazynowanego ziarna jest jeszcze w centrum kraju, ale i tutaj rynkowa podaź praktycznie wszystkich zbóż jest mocno uszczuplona – czytamy w najnowszym komentarzu branżowym Izby.

Ekspert Izby podkreślają, że po czasie nieco większej rynkowej podaży zbóż (głównie pszenicy) odnotować można spadek liczby ofert sprzedaży ziarna w kraju. W dalszym ciągu bardzo trudno kupuje się jęczmień, nie ma za dużo także ofert sprzedaży pszenicy. Bardzo mała jest podaź kukurydzy, której ceny dobiły do cen pszenicy.

- Wiele wskazuje również na to, iż kukurydzy na rynku krajowym zabraknie do nowych zbiorów, co będzie silnym wsparciem jej cen. Spodziewany rekordowo duży eksport tego zboża w bieżącym sezonie, a także śladowy import z południa Europy i praktycznie brak importu kukurydzy z Ukrainy zapewne przyczynią się do wystąpienia silnych napięć w bilansie tego zboża w dalszej części sezonu – informuje Izba.

W odniesieniu do eksportu, w dalszym ciągu w portach notuje się wzmożony ruch, co od pewnego czasu wywołuje pewne problemy logistyczne w załadunkach statków. W marcu br., eksport pszenicy drogą morską będzie mniejszy niż w lutym br., ale ciągle znaczny (ok. 250 tys. ton).

- Z końcem miesiąca rozpoczęły się załadunki pszenicy z przeznaczeniem do Algierii, które i będą trwały przez cały kwiecień. Tak więc w kwietniu br. łączny wolumen załadowanej pszenicy do tego kraju może przekroczyć 300 tys. ton – informuje Izba Zbożowo-Paszowa.....

[Zamknij >](#)

[Link do pełnego artykułu](#)

Na ziemi z ZWRSP powstaną tereny zieleni

Farmer.pl | Autor: Marzena Pokora-Kalinowska | 29.03.2021 | fot. JamesDeMers z Pixabay



Senat opowiada się za zakładaniem terenów zieleni na ziemi należącej do ZWRSP i przedstawia projekt ustawy.

Senat skierował do Sejmu projekt ustawy o zmianie ustawy o gospodarowaniu nieruchomościami rolnymi Skarbu Państwa, przewidujący możliwość nieodpłatnego przekazania na rzecz jednostki samorządu terytorialnego nieruchomości wchodzącej w skład Zasobu Własności Rolnej Skarbu Państwa na cele związane z założeniem terenów zieleni.

„Oczekuje się, że efektem wejścia w życie przedmiotowej ustawy będzie wzrost liczby zakładanych terenów zieleni przez jednostki samorządu terytorialnego, co z kolei będzie pozytywnie oddziaływało na poziom życia poszczególnych społeczności lokalnych” – podano w ocenie skutków regulacji.

Jak uściślono (MRiRW i MKiŚ domagały się dookreślenia użytego pierwotnie w projekcie skierowanym do konsultacji pojęcia „park”), pojęcie „tereny zieleni” to tereny urządzone wraz z infrastrukturą techniczną i budynkami funkcjonalnie z nimi związanymi, pokryte roślinnością, pełniące funkcje publiczne, a w szczególności parki, zieleńce, promenady, bulwary, ogrody botaniczne, zoologiczne, jordanowskie i zabytkowe, cmentarze, zieleń towarzysząca drogom na terenie zabudowy, placom, zabytkowym fortyfikacjom, budynkom, składowiskom, lotniskom, dworcom kolejowym oraz obiektom przemysłowym.

Są ważne dla człowieka – zwłaszcza w czasie pandemii – ale także dla zwierząt i ptaków...

[Zamknij >](#)

[Link do pełnego artykułu](#)

Podaż zbóż mocno uszczuplona. Kukurydzy może zabraknąć

Cenyrolnicze.pl | Autor: Redakcja | 29.03.2021 |



- Po okresie nieco większej rynkowej podaży zbóż (głównie pszenicy), obecnie liczba ofert sprzedaży ziarna spadła. Wielu rolników rozpoczęło już prace polowe i sprzedaż zbóż nie jest dla nich priorytetem, szczególnie, że ceny oferowane przez przetwórców i eksporterów osłabły w ostatnich dniach - komentuje aktualną sytuację rynkową Izba Zbożowo-Paszowa.

Od dłuższego czasu, podaż zbóż na północy i zachodzie kraju jest mocno uszczuplona, w związku z bardzo dużym eksportem realizowanym drogą morską i lądową do Niemiec. Wydaje się, iż coraz mniej zbóż w magazynach jest także na południowym-wschodzie kraju, gdzie trudno znaleźć większe partie ziarna, w tym pszenicy. Oceniamy, iż obecnie najwięcej zmagazynowanego ziarna jest jeszcze w centrum kraju, ale i tutaj rynkowa podaż praktycznie wszystkich zbóż jest mocno uszczuplona.

W dalszym ciągu bardzo trudno kupuje się jęczmień, nie ma za dużo także ofert sprzedaży pszenżyta. Bardzo mała jest podaż kukurydzy, której ceny dobiły do cen pszenicy. Wiele wskazuje na to, iż kukurydzy na rynku krajowym zabraknie do nowych zbiorów, co będzie silnym wsparciem jej cen. Spodziewany rekordowo duży eksport tego zboża w bieżącym sezonie, a także śladowy import z południa Europy i praktycznie brak importu kukurydzy z Ukrainy zapewne przyczynią się do wystąpienia silnych napięć w bilansie tego zboża w dalszej części sezonu.

W połowie tygodnia, ceny skupu ziarna zbóż i rzepaku oferowane przez krajowych przetwórców i podmioty skupowe przedstawiały się następująco:

- pszenica konsumpcyjna – 900-980 PLN/t,
- pszenica paszowa – 900-980 PLN/t,
- kukurydza sucha – 900-980 PLN/t,
- żyto konsumpcyjne – 700-750 PLN/t,
- żyto paszowe – 700-740 PLN/t,
- jęczmień paszowy – 780-880 PLN/t,
- pszenżyto – 780-880 PLN/t,
- owies paszowy – 620-660 PLN/t,
- rzepak – 2300-2400PLN/t.

Przetwórcy w dalszym ciągu oferują bardzo wysokie ceny za rzepaku ze zbiorów 2021 roku, które zawierają się w przedziale 1950-2010 PLN/t, z dostawą w lipcu/sierpniu br. W portach w dalszym ciągu notuje się wzmożony ruch, co od pewnego czasu wywołuje pewne problemy logistyczne w załadunkach statków. W marcu br. eksport pszenicy drogą morską będzie mniejszy niż w lutym br., ale ciągle znaczny (ok. 250 tys. ton). Z końcem miesiąca rozpoczęły się załadunki pszenicy z przeznaczeniem do Algierii, które będą trwały przez cały kwiecień. Tak więc w kwietniu br. łączny wolumen załadowanej pszenicy do tego kraju może przekroczyć 300 tys. ton. W połowie tygodnia, ceny zbóż oferowane przez eksporterów z dostawą do portów kształtowały się następująco:

- pszenica konsumpcyjna (12.5% białka) - 985-990 PLN/t (dostawa IV/V),
- kukurydza – 975 PLN/t (dostawa IV),
- żyto – 755-760 PLN/t (dostawa III),
- pszenżyto – 860 PLN/t (dostawa III-IV),
- jęczmień – 875-880 PLN/t (dostawa III).

Z kolei, ceny oferowane przez firmy handlowe na zboża ze zbiorów 2021 roku z dostawą do portów były następujące:

- pszenica konsumpcyjna (12.5% białka) – 860 PLN/t (dostawa G/G, VIII-IX),
- pszenżyto – 760 PLN/t (dostawa G/G, VIII-IX),
- żyto – 660 PLN/t (dostawa G/G, VIII-IX),
- kukurydza – 800-810 PLN/t (DON do 2500/2000ppm, dostawa G/G, X-XI).

W dalszym ciągu notuje się spory eksport zbóż na rynek niemiecki na kołach w ramach realizacji wcześniejszych kontraktów, głównie pszenicy, kukurydzy i pszenżyta. Uszczuplona podaż ziarna na zachodzie kraju coraz bardziej ogranicza możliwości jego eksportu do Niemiec. Import ziarna na kołach z krajów sąsiednich pozostaje wyraźnie uszczuplony i dotyczy głównie regionów przygranicznych. Przedmiotem importu jest głównie pszenica sprowadzana z Czech i Słowacji. Śladowy jest import kukurydzy z tych krajów. Przywóz kukurydzy z Ukrainy jest minimalny.

Analiza opracowana przez Sparks Polska i Izbę Zbożowo-Paszową

[Zamknij >](#)

Czy Concordia wprowadza w błąd rolników?

Farmer.pl | Autor: Agnieszka Kozłowska | 30.03.2021 | Fot. shutterstock



Podlaski samorząd rolniczy uważa, że Concordia oszukuje rolników przy zawieraniu umów ubezpieczenia upraw rolnych. Concordia tłumaczy - to nie tak.

Podlaska Izba Rolnicza postanowiła zainterweniować u Prezesa Krajowej Rady Izb Rolniczych w kwestii umów ubezpieczenia upraw roślin rolniczych zawieranych przez firmę Concordia. - W związku z rozpoczęciem sprzedaży ubezpieczeń upraw rolniczych w sezonie wegetacyjnym wiosna 2021 przez firmę ubezpieczeniową Concordia, pragniemy zwrócić uwagę na zakres ubezpieczenia uprawy gryki. Oferowany przez firmę pakiet ubezpieczenia obejmuje następujące ryzyka: grad, przymrozki wiosenne, huragan oraz deszcz nawalny. Zjawiska takie jak silne wiatry i deszcz nawalny mogą być przyczyną wylegania łanu gryki. W rozdziale VIII zakresu ubezpieczenia w punkcie „UWAGI” widnieje zapis : „Towarzystwo nie odpowiada za wyleganie w uprawie gryki” - informuje Zarząd KRIR Grzegorz Leszczyński, Prezes PIR.

- Naszym zdaniem brak jest logiki w oferowaniu takiego ubezpieczenia, a wręcz firma Concordia wprowadza w błąd klienta pobierając opłatę za świadczenie usługi ubezpieczenia, której nigdy nie zrealizuje - uważa Prezes podlaskiego samorządu.

- Z jednej strony ubezpieczenie w swoim zakresie ma huragan oraz deszcz nawalny, a z drugiej w przypadku szkody powstałej w wyniku tych zjawisk nie odpowiada za nie. Nie realizując obowiązku ubezpieczenia upraw w wyżej wymienionym zakresie firma Concordia nie działa zgodnie z prawem. Z uwagi na terminy zawierania umów ubezpieczeń prosimy o pilną interwencję w tej sprawie do odpowiednich organów - napisał Prezes Grzegorz Leszczyński.

O odniesienie się do tej kwestii farmer.pl poprosił Krzysztofa Mrówkę, Dyrektora Biura Ubezpieczeń Rolnych w Concordia Polska Grupa Generali:

- By odpowiedzieć na zadane pytanie warto zacząć od zdefiniowania: co to jest wyleganie? Można odpowiedzieć, że jest to pochylenie łanu lub jego części w uprawianej plantacji zboża. Najczęściej powodowane jest przez kilka różnych czynników takich jak: genetyka, agrotechnika, zjawiska meteorologiczne (deszcz nawalny, huragan, gradobicia) czy występowanie patogenów. Problem ten dotyczy wyłącznie upraw zbóż. Dlatego też w Ogólnych warunkach ubezpieczenia upraw w §33 pkt 5. widnieje zapis:

„Ubezpieczyciel nie ponosi odpowiedzialności za szkody w uprawach, które powstały w wyniku: (...) 2) wylegania roślin uprawnych innych niż zboża” - wyjaśnia dyr. Mrówka.

Jak zaznacza, w konsekwencji tego zapisu, również na polisie jest umieszczony odpowiedni komunikat, tak, aby klient był w pełni poinformowany, nawet jeżeli nie zapoznał się szczegółowo z OWU.

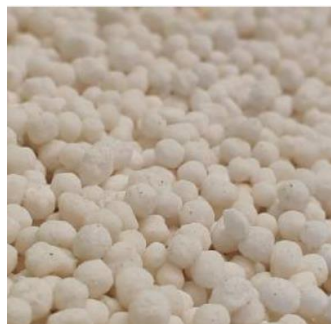
- W ten sposób chcemy uniknąć nieporozumień. Szczególnie, że w celu ułatwienia naszym pośrednikom odnalezienia gryki w systemie sprzedażowym, uprawa ta została umieszczona historycznie w słowniku zboża jare, chociaż w rzeczywistości jest to roślina z rodziny rdestowatych...

[Zamknij >](#)

[Link do pełnego artykułu](#)

Ministerstwo jest bezradne ws. wysokich cen nawozów

Cenyrolnicze.pl | Autor: Redakcja | 30.03.2021 |



Jak informuje Ministerstwo Rolnictwa i Rozwoju Wsi, resort nie ma bezpośredniego wpływu na ceny detaliczne nawozów mineralnych i innych środków do produkcji rolnej, gdyż zakłady produkcyjne określają je we własnym zakresie, kierując się zarówno rachunkiem kosztów, swoimi możliwościami produkcyjnymi, jak i aktualną sytuacją na rynku. Wg urzędników, obserwowany w ostatnim czasie wzrost cen nawozów jest zjawiskiem przejściowym i nie ma potrzeby kierowania o kontrole w tej sprawie do UOKiK.

W lutym br. poseł PSL, Stefan Krajewski wystąpił do ministerstwa rolnictwa z interpelacją ws. rosnących cen nawozów sztucznych. Wg Krajewskiego, wielu rolników w województwie podlaskim sygnalizuje problem szybko rosnących cen nawozów sztucznych. Obecnie są one rekordowo wysokie. Przykładowy ich poziom podany w interpelacji to: saletra amonowa – 1200 zł/t, mocznik – 1620 zł/t, siarczan amonu – 900 zł/t, sól potasowa – 1400 zł/t, NP(S) – 2100 zł/t, NPK(S) – 1550–1700 zł/t.

- Jak twierdzą rolnicy, ceny od dłuższego czasu są windowane w górę w sposób sztuczny przez zamknięte grono dystrybutorów. Stawki nie są warunkowane ani ponadprzeciętnym niż zwykle popytem, ani malejącą podażą – z informacji, jakie mam, wynika, że znajduje się ona na stałym, wystarczającym poziomie – napisał poseł PSL.

W odpowiedzi na powyższe wystąpienie z połowy marca, Ryszard Bartosik informuje, że resort rolnictwa systematycznie analizuje sytuację dot. dostępności nawozów mineralnych ich cen jak i ich wpływ na kształtowanie się opłacalności produkcji rolniczej. W ocenie sytuacji na rynku środków produkcji rolniczej w tym nawozów ministerstwo korzysta z analiz wykonanych przez Instytut Ekonomiki Rolnictwa i Gospodarki Żywnościowej - Państwowy Instytut Badawczy. Ponadto, ośrodki doradztwa rolniczego na podstawie ustawy z dnia 22 października 2004 r. o jednostkach doradztwa rolniczego (Dz. U. z 2020 r., poz. 721) –art. 4 ust. 2 pkt 5 ww. ustawy, prowadzą analizy rynku środków produkcji w tym rynku nawozów oraz gromadzą i upowszechniają informacje rynkowe w tym zakresie. Wyniki tych analiz można znaleźć na stronach internetowych Centrum Doradztwa Rolniczego w Brwinowie pod adresem: Rynek nawozów mineralnych - Centrum Doradztwa Rolniczego w Brwinowie (cdr.gov.pl). Informacje zebrane w marcu br. w punktach obrotu nawozami będą dostępne na ww. stronie. na początku kwietnia br.

Poseł Krajewski pytał ministerstwo, czy są zgłaszane jakiegokolwiek uwagi dotyczące szybujących w górę cen nawozów sztucznych? W odpowiedzi Ryszard Bartosik poinformował, że od stycznia br. do ministerstwa wpłynęły dwa pisma z Izby Rolniczych w sprawie wyżki cen nawozów, a w szczególności mocznika i niewystarczającej podaży na rynku polskich nawozów wyprodukowanych przez Zakłady Azotowe Grupy Azoty, na które udzielono odpowiedzi.

Ponadto parlamentarzysta chciał wiedzieć, czy ministerstwo rolnictwa zbada zjawisko rosnących cen nawozów sztucznych lub skieruje sprawę do UOKiK? Ryszard Bartosik poinformował, iż dane Instytutu Ekonomiki Rolnictwa i Gospodarki Żywnościowej - Państwowego Instytutu Badawczego wskazują na to, że obserwowany aktualnie wzrost cen nawozów jest zjawiskiem przejściowym. - Jednocześnie zgodnie ze stanowiskiem Grupy Azoty z lutego br. obserwowany deficyt niektórych nawozów, w szczególności mocznika, pomimo braku zakłóceń w produkcji nawozów w spółkach Grupy jest przejściowy. Wynika on ze zbliżającego się terminu stosowania nawozów i związanego z tym wzrostu popytu. W związku z tym na chwilę obecną Ministerstwo Rolnictwa i Rozwoju Wsi nie kierowało sprawy w ww. zakresie do UOKiK – czytamy w odpowiedzi resortu.

[Zamknij >](#)

Jakich części potrzeba wiosną do maszyn? Przegląd i ceny

Gieldarolna.pl | Autor: Karol Hołownia/farmer.pl | fot.kh



Rozpoczyna się sezon prac polowych, a wraz z nim zwiększa się zapotrzebowanie na części zamienne i akcesoria do maszyn rolniczych, takich jak: agregaty uprawowe, siewniki, rozsiewacze nawozów czy opryskiwacze. Oto krótki przegląd rynku i ceny wybranych produktów.

Redlice do siewników, zęby do kultywatorów, rozpylacze do opryskiwaczy, zawory, łańcuchy, sworznie... - to jedne z obecnie najczęściej wybieranych produktów z półek sklepów rolniczych. Sprawdziliśmy w tym zakresie oferuje portal Giełda Rolna, a jest tego sporo, bo ogółem części zamienne stanowią niemal 140 tys. pozycji.

Części do siewników

Do popularnego siewnika Poznaniak żeliwna redlica z całym długim uchwytem kosztuje 46 zł. Z kolei jeśli ktoś zgubił lub po prostu zużyty się zasuwki przy aparatach wysiewających, może je kupić w cenie po 3,50 zł/szt. Natomiast jedno kółko wysiewające kosztuje 5 zł.

Natomiast jeśli chodzi o konstrukcje zagraniczne, tutaj będzie już sporo drożej. Do siewnika Amazone żeliwna redlica (płozą) kosztuje 30 zł (zamiennik). Standardowe kółko wysiewające to koszt 65 zł. Talerz redlicy wysiewającej siewnika Kuhn to koszt 120 zł.

Elementy robocze maszyn uprawowych

Bardzo duży wybór jest wszelkiego rodzaju części do maszyn uprawowych. Najwięcej jest oczywiście tych, które ulegają naturalnemu zużyciu podczas pracy.

I tak np. redlica CX (jednostronna) do kultywatorów Unii, to koszt. 51 zł. Z kolei wąska, dwustronna redliczka kultywatora Köckerling (zamiennik) to koszt 34 zł.

Sporo kosztują części do sprzętu marki Lemken. Wystarczy wspomnieć, że oryginalna redlica skrzydełkowa FL345 kosztuje 505 zł, a za lemieszki do pługów trzeba zapłacić w granicach 450 zł.

Bardzo drogo wypadają elementy robocze dodatkowo wzmacniane węglikiem spiekany, ale mają one zagwarantować nawet kilkakrotnie wyższą trwałość od standardowych części. Przykładem może być redlica kultywatora oferowana przez firmę Kramp, która kosztuje 220 zł. Polecamy przynajmniej spróbować tego typu elementów. Być może stwierdzicie, że drogi zakup jest rzeczywiście opłacalny.

Opryskiwacze

W tej dziedzinie jak zawsze po zimie często potrzebną są nowe pompy, obudowy filtrów, rozdzielacze itp., bo niestety często ulegają rozsądzeniu podczas mrozów przy niedokładnie opróżnionej armaturze.

Przykładowo, pompa Annovi Reberberri o wydajności 80 l/min. kosztuje 1600 zł. Popularna pompa Pilmet P-120 - 550 zł. Filtr dolny opryskiwacza do małych opryskiwaczy typu Pilmet - 50 zł.

Z kolei jeśli chodzi o rozpylacze, to tutaj ceny zaczynają się już od złotówki jeśli chodzi o pojedyncze końcówki mniej markowych wytwórców. Droższe są dłuższe końcówki eżektorowe i oczywiście końcówki renomowanych producentów. Wystarczy tutaj wspomnieć, że za niebieski rozpylacz płaskostrumieniowych eżektorowy Lechlera trzeba już zapłacić prawie 19 zł za sztukę.

Sezon prac polowych i pandemia koronawirusa nie sprzyjają wizytom w sklepach stacjonarnych. Dlatego polecamy rozejrzeć się po Giełdzie Rolnej za niezbędnymi częściami i akcesoriami - bez wychodzenia z domu.

[Zamknij >](#)

Rosja: Cła eksportowe na zboże przynoszą oczekiwane skutki

Farmer.pl | Autor: JK | 29.03.2021 | Fot. Shutterstock



Zgodnie z oczekiwaniami, w drugiej połowie marca znacznie spadł eksport zboża z Rosji. Powodem tego jest polityka eksportowa Rosji.

Od 15 marca obowiązują celne opłaty eksportowe w wysokości 25 euro za tonę kukurydzy na ziarno i 10 euro za tonę jęczmienia. Ponadto od początku marca podniesiono cło eksportowe na pszenicę z 25 euro do 50 euro za tonę.

W drugiej połowie miesiąca, dotychczas niezwykle intensywnej sprzedaży zagranicznej jęczmienia i kukurydzy spadła.

Według magazynu „Agroinwestor”, powołującego się na informacje z Rosyjskiego Związku Zbożowego (RGU), zgodnie z tym średni dobowy eksport jęczmienia po 15 marca wynosił około 5500 ton, podczas gdy od 1 do 14 marca eksportowano dziennie 47 000 ton...

[Zamknij >](#)

[Link do pełnego artykułu](#)

Mamy mniej gospodarstw rolnych w Polsce, za to są one coraz większe - podaje GUS

Farmer.pl | Autor: Agnieszka Kozłowska | 31.03.2021 | fot. Christophe Collet z Pixabay



W Polsce jest obecnie ok. 1,3 mln gospodarstw rolnych; o ok. 13 proc. mniej niż w 2010 roku. Są one jednak o wiele większe niż 10 lat temu. GUS przedstawił wstępne wyniki Powszechnego Spisu Rolnego, przeprowadzonego w 2020 r.

31 marca br. GUS przedstawił na konferencji prasowej wstępne wyniki Powszechnego Spisu Rolnego przeprowadzonego w 2020 r.

Wskazują one na dynamiczne zmiany zachodzące w polskim rolnictwie.

- Mamy do czynienia z pogłębianiem się pewnych istotnych tendencji. (...)

Obserwujemy coraz silniejszą specjalizację gospodarstw rolnych, postępującą koncentrację produkcji rolnej, m.in. zwiększenie obsad gospodarskich i zmniejszenie liczebności gospodarstw rolnych, przy podobnej powierzchni użytków rolnych. Mamy coraz mniejszą liczbę gospodarstw, ale coraz większych - podkreślił na konferencji prasowej dr Dominik Rozkrut, Prezes GUS. I tak, jak wynika z najnowszych danych GUS, liczba gospodarstw rolnych ogółem wyniosła w 2020 r. ok. 1 317 tys. i w porównaniu do Powszechnego Spisu Rolnego w 2010 r. zmniejszyła się o ok. 190 tys., tj. o blisko 13%. Obserwowany spadek liczby gospodarstw rolnych, przy nieznacznym spadku powierzchni użytków rolnych, znalazł swoje odzwierciedlenie we wzroście średniej powierzchni użytków rolnych (UR) przypadającej na 1 gospodarstwo rolne o ok. 13%, tj. z 9,8 ha w 2010 r. do 11,1 ha w 2020 r.

Powierzchnia użytków rolnych ogółem w gospodarstwach rolnych wyniosła ok. 14 637 tys. ha, czyli w ciągu ostatnich 10 lat zmniejszyła się o ok. 200 tys. ha (o 1,5%). W stosunku do 2010 r., w 2020 r. powierzchnia zasiewów w tych gospodarstwach zwiększyła się o ok. 340 tys. ha (o 3,3%), natomiast zmniejszyła się powierzchnia sadów o ok. 50 tys. ha (o ok. 14%) i trwałych użytków zielonych o ok. 45 tys. ha (o 1,4%). Wstępne wyniki spisu rolnego pokazują, że ogólna powierzchnia zasiewów w gospodarstwach rolnych w 2020 r. wyniosła ponad 10 707 tys. ha i była większa o ok. 340 tys. ha w porównaniu z 2010 r. W strukturze zasiewów nadal dominującą uprawą są zboża ogółem (ok. 70%), których powierzchnia uprawy wyniosła ok. 7 377 tys. ha.

Pogłowie podstawowych gatunków zwierząt gospodarskich w gospodarstwach rolnych wyniosło:

- bydła – 6 299 tys. sztuk i zwiększyło się w stosunku do 2010 r. o ponad 550 tys. sztuk (o blisko 10%),
- świń – 11 203 tys. sztuk i zmniejszyło się w porównaniu z wynikami PSR 2010 o ok. 4 000 tys. sztuk (o ponad 26%).

Obsada zwierząt gospodarskich na 100 ha użytków rolnych w 2020 r. kształtowała się na poziomie:

- bydła – 43 sztuk, tj. o ponad 10% więcej niż w 2010 r.,
- świń - 77 sztuk, tj. o ponad 25% mniej niż w 2010 r.

W 2020 r. na 1 gospodarstwo rolne utrzymujące dany gatunek zwierząt, przeciętnie przypadało:

- 24 sztuk bydła wobec 11 sztuk w 2010 r.,
- 133 sztuk świń wobec 39 sztuk w 2010 r.

Powyższe dane wskazują na specjalizację gospodarstw rolnych prowadzących chów/hodowlę bydła oraz świń jak również na koncentrację pogłowia tych zwierząt w gospodarstwach zajmujących się ich chowem - podkreśla GUS.

W ocenie analityków Urzędu, pojawiające się od 2014 r. choroby świń, głównie ASF (afrykański pomór świń), wiążące się z koniecznością zapewnienia bioasekuracji w gospodarstwach rolnych, spowodowały wycofanie się producentów rolnych z produkcji o małej skali chowu na rzecz chowu intensywnego (przemysłowego).

W 2020 r., w gospodarstwach rolnych znajdowało się ok. 1 444 tys. ciągników, tj. o blisko 2% więcej niż w 2010 r...

[Zamknij >](#)

[Link do pełnego artykułu](#)

Trwają siewy buraków cukrowych

Farmer.pl | Autor: Anna Kobus | 31.03.2021 | Fot. A. Kobus



Ten tydzień dający ocieplenie spowodował plantatorów do podejmowania decyzji o siewie buraków cukrowych. Na polach pojawia się coraz więcej siewników. Dobre warunki pogodowe sprawiły, że temperatura gleby i wilgotność osiągnęły stan umożliwiający siew buraków – z czego skorzystało wielu plantatorów i już zasiano prawie 20% planowanej powierzchni – informował 29 marca koncern Südzucker.

W tym tygodniu realizowano także intensywnie uprawę przedsiewną oraz nawożenie przedsiewne. Warunki na polu są dobre, zdecydowanie lepsze jak w analogicznym okresie rok temu. Również prognoza pogody wykluczająca silniejsze przymrozki w najbliższym okresie daje nadzieje na szybkie i wyrównane wschody.

Siew buraków należy wykonywać w ogrzaną glebę. W czasie siewów temperatura gleby mierzona na głębokości 10 cm powinna wynosić co najmniej 5st.C.

- Należy pamiętać, że im krótszy jest okres od zainicjowania procesu kiełkowania do wschodów buraków tym większe są szanse na zdrowe siewki, prawidłowy i szybki wzrost roślin. Niekorzystne warunki - niska temperatura gleby, przymrozki lub susza mogą obniżyć połowę zdolność wschodów w stosunku do już skiełkowanych nasion w glebie o nawet ponad 30 proc. – analizują eksperci z Pfeifer&Langen.

Kontroluj jakość siewu

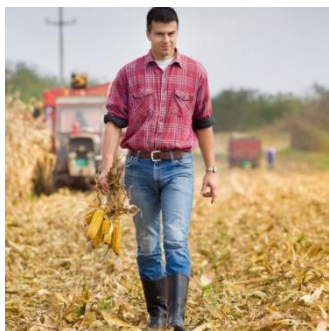
Jak radzą eksperci, siejąc buraki, niezależnie od rodzaju używanego siewnika, na kilku etapach siewu kontrolujemy jakość i parametry wysiewu. Sprawdzamy przede wszystkim: odległość między nasionami w rzędzie, głębokość siewu, stopień przykrycia oraz ilość nasion podwójnych, niedosianych czy uszkodzonych – przypomina Südzucker...

[Zamknij >](#)

[Link do pełnego artykułu](#)

Ruszyły nabory wniosków w sprawie m.in. premii dla młodych rolników

Farmer.pl | Autor: PAP | 31.03.2021 | fot. Shutterstock



Od środy młodzi rolnicy mogą ubiegać się o bezzwrotną premię, a osoby zainteresowane restrukturyzowaniem małych gospodarstw - o wsparcie finansowe - poinformowała Agencja Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa. Wnioski przyjmuje do 29 maja br.

"31 marca ARiMR rozpoczyna przyjmowanie wniosków w ramach dwóch poddziałań finansowanych z budżetu PROW 2014-2020. O bezzwrotną premię mogą ubiegać się młodzi rolnicy, a także osoby zainteresowane restrukturyzowaniem małych gospodarstw" - poinformowała w środowym komunikacie ARiMR.

Wnioski można składać przez najbliższe dwa miesiące, czyli do 29 maja 2021 roku.

Jak podała Agencja, premie dla młodych rolników to kolejny, siódmy nabór. Wsparcie to ma zachęcić młode pokolenie do rozwijania rolniczego biznesu. Wysokość finansowej pomocy to 150 tys. zł.

Wsparcie mogą otrzymać osoby, które m.in. w dniu złożenia wniosku mają nie więcej niż 40 lat; posiadają odpowiednie kwalifikacje zawodowe (lub uzupełnią je w ciągu 36 miesięcy od dnia doręczenia decyzji o przyznaniu pomocy); posiadają gospodarstwo rolne o powierzchni minimum 1 hektara; rozpoczęły prowadzenie działalności rolniczej przed dniem złożenia wniosku, lecz nie wcześniej niż 24 miesiące przed dniem złożenia wniosku; posiadają lub utworzą gospodarstwo o wielkości ekonomicznej mieszczącej się w przedziale od 13 tys. do 150 tys. euro; przedłożą biznesplan dotyczący rozwoju gospodarstwa.

Środki będą wypłacane w dwóch ratach na wniosek rolnika: I rata to 120 tys. zł, wypłacana po spełnieniu warunków do przyznania pomocy; II rata to 30 tys. zł, wypłacana po realizacji biznesplanu.

W przypadku restrukturyzacji małych gospodarstw, tegoroczny nabór jest dziewiątym z kolei.

"O wsparcie finansowe może starać się rolnik posiadający gospodarstwo obejmujące co najmniej 1 hektar użytków rolnych lub nieruchomości służącą do prowadzenia produkcji w zakresie działań specjalnych produkcji rolnej. Wielkość ekonomiczna takiego gospodarstwa musi być mniejsza niż 13 tys. euro" - czytamy.

Wniosek może złożyć osoba zarówno ubezpieczona w KRUS, jak i w ZUS. Nie ma również zakazu jednoczesnego prowadzenia działalności gospodarczej lub pracy na etacie; dochód lub przychód z działalności rolniczej musi stanowić co najmniej 25 proc. całości dochodów lub przychodów.

ARiMR zaznaczyła, że pomoc może być przyznana tylko raz w czasie realizacji PROW 2014-2020. W przypadku małżonków może ją otrzymać tylko jedno, niezależnie od tego, czy prowadzą gospodarstwo wspólnie, czy każde osobno.

O wsparcie nie mogą ubiegać się osoby, którym wypłacono pomoc finansową z następujących programów wsparcia: "Ułatwienie startu młodym rolnikom", "Modernizacja gospodarstw rolnych", "Różnicowanie w kierunku działalności nierolniczej", "Wdrażanie lokalnych strategii rozwoju" objętych PROW 2007-2013, a także "Modernizacja gospodarstw rolnych"; "Premia na rozpoczęcie działalności pozarolniczej", "Premie dla młodych rolników" w ramach PROW 2014-2020.

Rolnik starający się o pomoc finansową na restrukturyzację gospodarstwa może uzyskać 60 tys. zł bezzwrotnej premii. Jest ona wypłacana w dwóch ratach na wniosek rolnika: 48 tys. zł po spełnieniu warunków określonych w decyzji o przyznaniu pomocy, 12 tys. zł - po prawidłowej realizacji biznesplanu.

ARiMR podkreśliła, że obie premie muszą zostać w całości przeznaczone na prowadzenie gospodarstwa lub przygotowanie do sprzedaży wytwarzanych w nim produktów rolnych.

"W przypadku młodych rolników minimum 70 proc. dofinansowania należy zainwestować w środki trwałe, natomiast w przypadku właścicieli małych gospodarstw - minimum 80 proc." - czytamy.

Przyznane przez ARiMR pieniądze można przeznaczyć np. na przebudowę lub remont budynków czy kupno nowych maszyn. Wsparcie można wykorzystać na zakup gruntów, stada podstawowego zwierząt czy zakładanie sadów i plantacji wieloletnich gatunków użytkowanych efektywnie dłużej niż pięć lat.

ARiMR podała, że spośród poddziałań finansowanych z PROW 2014-2020 "Premie dla młodych rolników" i "Restrukturyzacja małych gospodarstw" cieszą się zainteresowaniem beneficjentów.

"W przypadku pierwszego z wymienionych, do tej pory niemal 25 tys. młodym adeptom rolnictwa przyznano prawie 3 mld zł wsparcia. Jeśli zaś chodzi o drugie - ponad 45 tys. właścicieli małych gospodarstw otrzymało ok. 2,7 mld zł" - napisano.

W obu naborach wnioski o przyznanie pomocy należy składać do oddziału regionalnego ARiMR właściwego ze względu na miejsce położenia gospodarstwa. Można to zrobić osobiście np. korzystając z wrzutni, przesyłką rejestrowaną nadaną w placówce Poczty Polskiej lub elektronicznie za pośrednictwem skrzynki podawczej ePUAP.

[Zamknij >](#)

Ubezpieczenia Pocztove zaczynają sezon

Farmer.pl | Autor: Marzena Pokora-Kalinowska | 31.03.2021 | fot. kalhh z Pixabay



1 kwietnia br. Ubezpieczenia Pocztove rozpoczną sprzedaż ubezpieczeń upraw z dopłatami z budżetu państwa.

Jak informuje Pocztove Towarzystwo Ubezpieczeń Wzajemnych, zainteresowani rolnicy mogą wybierać w tym roku spośród 4 pakietów:

1. Pakiet Grad – obejmujący szkody spowodowane przez grad;
2. Pakiet Grad i przymrozki – obejmujący szkody spowodowane przez grad i przymrozki wiosenne;
3. Pakiet Grad i inne ryzyka pogodowe – obejmujący szkody spowodowane przez grad, deszcz nawalny, lawinę, obsunięcie się ziemi, huragan, piorun;
4. Pakiet Wiosna – obejmujący szkody spowodowane przez grad, przymrozki wiosenne, deszcz nawalny, lawinę, obsunięcie się ziemi, huragan, piorun.

Rolnicy mogą liczyć na pokrycie z budżetu państwa nawet 65% składki.

- Niewątpliwą zaletą naszej oferty jest jej dostępność w tysiącach miejsc na terenie całego kraju. Szczególnie ważne jest to, że istnieje możliwość ubezpieczenia upraw w mniejszych miejscowościach lub nawet na wsiach, bez konieczności podróżowania do dużych miast – mówi Daniel Zahorenko, wiceprezes Pocztovego Towarzystwa Ubezpieczeń Wzajemnych.

Jak dodano, osoby posiadające kilka ubezpieczeń z oferty dedykowanej dla rolników w Ubezpieczeniach Pocztowych mogą liczyć na atrakcyjne rabaty.....

[Zamknij >](#)

[Link do pełnego artykułu](#)

Coraz więcej amerykańskiej ziemi w rękach cudzoziemców

Farmer.pl | Autor: Grzegorz Tomczyk | 30.03.2021 | fot. Pixabay/fockjoshua



Już 11,5 miliona hektarów ziemi w USA znajduje się w rękach obcokrajowców. Farmerzy z rolniczych stanów domagają się zakazu lub ograniczenia zagranicznej własności gruntów rolnych.

Według danych Departamentu Rolnictwa Stanów Zjednoczonych (USDA) zagraniczni inwestorzy są już właścicielami przynajmniej 28,3 miliona akrów amerykańskiej ziemi, czyli 11,5 miliona hektarów. Daje to w sumie obszar wielkości stanu Ohio – informuje niemiecki portal rolniczy agrarheute.de. Organizacjom rolniczym w Stanach Zjednoczonych wcale się to nie podoba...

Chodzi zarówno o grunty rolne, jak i leśne, które są w dyspozycji cudzoziemców na mocy umów sprzedaży, albo długoletnich dzierżaw. Ziemie te łącznie warte są około 52 miliardów dolarów. Jak wynika z analizy, przeprowadzonej przez dr Olafa Zinke, w amerykańskie areale najwięcej zainwestowali Kanadyjczycy, Holendrzy i Niemcy. Według badań przeprowadzonych przez Midwest Center, kanadyjscy właściciele mają około 2,8 miliona hektarów, Holendrzy – 2 mln ha, Niemcy – 785 tys. ha, Brytyjczycy – 688 tys. ha, Włosi – 567 tys. ha, Portugalczycy – 559 tys. ha i Francuzi – 421 tys. hektarów. Z tych samych badań wynika, że między 2004 a 2014 rokiem zagraniczna własność gruntów rolnych w USA podwoiła się, a tylko w 2016 roku cudzoziemcy nabyli co najmniej 1,6 miliona akrów ziemi rolnej w USA, co daje rekordowy wynik w obecnej dekadzie.

Większość amerykańskich gruntów w obcych rękach to jednak lasy, które stanowią 54,9 procent całości. Nie dziwi więc fakt, iż na czele zagranicznych posiadaczy znajdują się firmy kanadyjskie, które są potentatami w przemyśle drzewnym. Biorą one amerykańskie lasy w dzierżawę dla zapewnienia dostaw surowca.

23,6 proc. obcej własności to pastwiska, a 21,5 proc. to grunty orne. Jak czytamy we wspomnianym artykule w agrarheute.de, holenderski system emerytalny pochłania około 130 procent produktu krajowego brutto, więc jakoś trzeba go sfinansować i zabezpieczyć. W przypadku Holendrów chodzi więc głównie o bezpieczne inwestycje kapitałowe w USA. W przypadku Niemców, chodzi głównie o zakupy i dzierżawę gruntów rolniczych, które są traktowane zarówno jak inwestycje kapitałowe, jak i są użytkowanie rolniczo.

Jak zauważa dr Olaf Zinke, obowiązujące od 1978r. prawo federalne wymaga od zagranicznych inwestorów zgłaszania transakcji dotyczących gruntów rolnych do Agencji Usług Rolniczych podległej Departamentowi Rolnictwa Stanów Zjednoczonych (USDA). Według amerykańskich organizacji rolniczych, przepisy te nie są jednak wystarczająco egzekwowane, sprzedaż amerykańskiej ziemi rośnie, a oficjalne dane są zaniżone i wcale nie oddają stanu faktycznego.

Niepokój farmerów budzą szczególnie śmiałe poczynania na amerykańskim podwórku firm z chińskim kapitałem. Chodzi przede wszystkim o branżę rolno-spożywczą. Przykładem, który wskazują związkowcy jest choćby WH Group, która w 2013 roku wchłonęła Smithfield Foods, czyli największego producenta w branży mięsnej, a potem jako właściciel amerykańskiej firmy skupiła ponad 16,2 tys. akrów ziemi uprawnej w stanie Missouri. W ten sposób obowiązujący w tym stanie zakaz sprzedaży ziemi zagranicznym podmiotom został ominięty. Według USDA Economic Research Service, chińskie inwestycje w amerykańskim sektorze rolno-spożywczym w ciągu kilku lat wzrosły dziesięciokrotnie...

[Zamknij >](#)

[Link do pełnego artykułu](#)

Horsch likwiduje dział uprawy orkowej

Bezpluga.pl | Autor: MWO | 01.04.2021 | Zdjęcie: Wołosowicz



Całkiem niedawno dotarła do nas informacja, że niemiecka firma Horsch z początkiem roku 2021 zlikwidowała w swoich strukturach dział zajmujący się uprawą orkową.

Może to budzić zdziwienie, ponieważ ten niemiecki producent jest znany zarówno w Polsce, jak i na świecie z produkcji maszyn do uprawy bezorkowej i nigdy nie miał pługów w swojej ofercie. Wytłumaczenie jest bardzo proste: maszyny orkowe nie były bowiem oferowane pod marką Horsch.

Niemiecki producent maszyn powołał dział uprawy orkowej na przełomie lat 80 i 90. XX w. Warto tu przypomnieć trochę historii. W latach 80 powstał kultowy już dziś agregat uprawowo-siewny Exaktor, który był zdolny do siewu w każdych warunkach oraz maszyn do płytkiej uprawy gleby takich jak brona łopatkowa oraz zgrzebło do słomy Jumbo ST. Maszyny osiągnęły sukces wśród europejskich rolników, jednak po kilku latach ten system uprawy stał się mniej popularny. To był właśnie impuls do wejścia w kolejny segment maszyn uprawowych.

Pług inny niż wszystkie

Nowa firma została powołana do życia w styczniu 1991 r. Otrzymała nazwę Blaxta, a jej siedzibą została miejscowość Pflugbauernhof w środkowej części Niemiec. Kapitałowo była powiązana z firmą Horsch, miała jednak oddzielne kierownictwo i struktury. Korzystała również z biura projektowego głównego właściciela. Jedynym widocznym powiązaniem były podobne kolory lakierów używane do malowania maszyn firmy Blaxta. W późniejszym okresie zostało to jednak zmienione i agregaty malowano już na zielono i biało. W swojej ofercie firma miała pługi oraz agregaty płużne, charakteryzujące się specyficzną konstrukcją, która wynikała z ułożenia korpusów pługa obok siebie, a nie jak to ma miejsce w klasycznych pługach - jeden za drugim. Agregat był dostępny w wersjach z 3, 4 lub 5 korpusami. Ich szerokość roboczą można było regulować w zakresie od 55 do 65 cm. Do pracy agregaty wymagały ciągnika o mocy od 80 do 240 KM – w zależności od rodzaju gleby, szerokości korpusu i ukształtowania terenu. Dodatkową zaletą był fakt, że agregat był krótszy i lżejszy od klasycznego pługa. Mógł również pracować szybciej. Za korpusami można było umieścić wał doprawiający, a część użytkowników wyposażała agregat w siewnik nabudowywany nad wałem. Tak zmodyfikowany agregat pozwalał na siew i uprawę w jednym przejeździe. Główna wada agregatu wynikała z trudności w prawidłowym ustawieniu głębokości roboczej, gdyż za każdym razem trzeba było ją przestawiać na śrubach rzymskich w kilku miejscach maszyny.

Głównym problemem agregatu było trudne ustawianie głębokości roboczej maszyny. zdjęcie: josey
Głównym problemem agregatu było trudne ustawianie głębokości roboczej maszyny. zdjęcie: josey

Podczas pokazów agregat wzbudzał duże zainteresowanie rolników. Zdjęcie: Josey
Podczas pokazów agregat wzbudzał duże zainteresowanie rolników. Zdjęcie: Josey

Agregat mógł mieć od 4 do 6 skib oraz wał doprawiający. Zdjęcie: Josey
Agregat mógł mieć od 4 do 6 skib oraz wał doprawiający. Zdjęcie: Josey

Więcej uprawy bezorkowej

W połowie roku 2020 firma Horsch, czyli główny udziałowiec, podjęła decyzję o likwidacji firmy Blaxta. Powodem tej decyzji były bardzo dobre wyniki finansowe głównego udziałowca oraz bardzo duże zainteresowanie rolników zakupem maszyn do uprawy bezorkowej. Na całym świecie obserwuje się bowiem coraz większy odsetek rolników, którzy odchodzą od uprawy płużnej swoich pól...

[Zamknij >](#)

[Link do pełnego artykułu](#)

W tym roku unijne zbiory zbóż mogą być wyższe o 2%. Najlepsze wyniki prognozuje się dla zbiorów pszenicy

Cenyrolnicze.pl | Autor: Redakcja | 31.03.2021 |



Według europejskiego stowarzyszenia zrzeszającego sprzedawców zboża i nasion oleistych (Coceral), powierzchnia upraw zbóż w UE-27 w 2021 r. wzrośnie o około dwa procent (rok do roku) do 52,8 mln ha. W normalnych warunkach wegetacyjnych, oznacza to, że w perspektywie plony wyniosą 283 mln ton. Byłby to wzrost o prawie dwa procent w porównaniu z wynikiem z poprzedniego roku.

Nie przewiduje się wzrostu wielkości zbiorów w 2021 r. dla większości rodzajów zbóż. W tym roku jednak spodziewany jest jednak wzrost zbiorów pszenicy zwyczajnej i to aż o siedem procent do ponad 126,6 mln ton. Największy wzrost spodziewany jest w przypadku pszenicy durum (+8%), co powinno przynieść około 8 mln ton ziarna.

Prognozowane, szacunkowe zbiory owsa i jęczmienia jarego są o 8% niższe od wyniku z poprzedniego roku. Największy spadek przewiduje się dla żyta. Tegoroczne zbiory tego ziarna mogą być niższe nawet o 14% w porównaniu z wynikiem zeszłorocznym.

[Zamknij >](#)

W tym roku bez oświadczeń przy składaniu wniosków o dopłaty bezpośrednie

Cenyrolnicze.pl | Autor: Redakcja | 31.03.2021 |



Tegoroczna kampania składania wniosków o dopłaty bezpośrednie różni się od wcześniejszych głównie tym, iż nie będzie możliwości złożenia oświadczenia o braku zmian w stosunku do ubiegłorocznego wniosku. Oznacza to, że każdy (poza małymi wyjątkami), kto będzie chciał otrzymać dopłaty bezpośrednie za bieżący rok, musi zalogować się do aplikacji eWnisoek Plus, choćby po to, aby potwierdzić ubiegłoroczne dane.

W związku z powyższym, Kujawsko-Pomorska Izba Rolnicza obawia się, że osoby, które dotychczas składały oświadczenia, nie posiadają dostatecznej wiedzy o sposobie złożenia wniosku w trybie online. Dlatego też istnieje uzasadniona obawa, że pomimo deklarowanego wsparcia ze strony służb doradczych, ODR-ów, izb rolniczych czy pomocy technicznej agencji płatniczej, nie wszyscy, zwłaszcza mali rolnicy, dotrzymają ustawowego terminu złożenia wniosku, który przypada na 17 maja br. Dlatego samorząd rolniczy z woj. kujawsko-pomorskiego zaapelował do ministra rolnictwa o wydłużenie terminu składania wniosków o dopłaty bezpośrednie w bieżącej kampanii do 15 czerwca 2021 r.

- Pozwoli to uniknąć wielu niepotrzebnych napięć, będących nieodłącznym elementem tego rodzaju kampanii. Wniosek nasz jest zasadny z uwagi na to, że z formy oświadczeń do tej pory korzystało ponad pół miliona rolników w kraju – przekonuje Ryszard Kierzek, prezes KPIR.

[Zamknij >](#)

Krajowy plan odbudowy wyklucza ze wsparcia duże przedsiębiorstwa z branży rolno-spożywczej

Cenyrolnicze.pl | Autor: Redakcja | 31.03.2021 |



W związku z trwającymi konsultacjami Krajowego Planu Odbudowy i Zwiększania Odporności (KPO), prezes Izby Gospodarczej Handlowców, Przetwórców Zbóż i Producentów Pasz (Izba Zbożowo-Paszowa) – największej w Polsce organizacji reprezentującej przedsiębiorstwa zajmujące się obrotem zbożami i produkcją pasz, przesłała opinię dotyczącą wybranych instrumentów wsparcia, a także przedstawiła propozycje, które przyczynią się do efektywnej realizacji założonych w KPO celów związanych z odbudową potencjału rozwojowego gospodarki utraconego w wyniku pandemii oraz wsparciem budowy trwałej konkurencyjności polskiej gospodarki.

Izba zwraca uwagę, że nieuzasadnionym jest zawężanie instrumentów wsparcia jedynie do przedsiębiorstw z sektora MŚP z wykluczeniem dużych przedsiębiorstw. W przypadku branży rolno-spożywczej sektor przemysłu i skupionych wokół niego dużych przedsiębiorstw odpowiada za znakomitą część generowanej przez polską gospodarkę nadwyżki w eksporcie produktów rolno-spożywczych. - Wykluczenie dużych przedsiębiorstw potęguje ryzyko luki inwestycyjnej w strategicznych branżach - zwraca uwagę prezes Izby, Monika Piątkowska.

W piśmie adresowanym do Ministra Finansów Monika Piątkowska podkreśla, że prezentowany w KPO zakres czasowy wsparcia jest nierealistyczny. W większości instrumentów dokument stanowi, że okres wsparcia rozpoczyna się w grudniu 2020 r. Tymczasem, analiza dostępnych harmonogramów naborów instytucji wdrażających wskazanych w KPO wskazuje, że na rok 2021 jest bardzo ograniczona.

Ponadto, w dokumentacji programowej i regulacjach implementujących instrumenty wsparcia unijnego „łańcuch dostaw” rolno-spożywczych interpretowany jest wąsko. - Postrzeganie procesu „skracania łańcucha” ogranicza się do zbytu bezpośredniego z gospodarstwa i nie obejmuje całkowicie sektora środków produkcji rolnej - dodaje prezes Izby.

W uwagach czytamy także, że kryterium tworzenia miejsca pracy jest nierzadko barierą kwalifikowalności uniemożliwiającą uzyskanie wsparcia dla inwestycji poprawiających konkurencyjność. Izba stoi więc na stanowisku, że w ramach realizacji KPO wzrost netto stanu zatrudnienia w przedsiębiorstwie nie powinien być warunkiem pozyskania wsparcia.

[Zamknij >](#)

[Powrót do spisu treści >](#)